

USA niepokoi działalność Chin w cyberprzestrzeni

25 czerwca 2015

Podczas dorocznego spotkania przedstawicieli Stanów Zjednoczonych i Chin poruszono m.in. temat cyberbezpieczeństwa. Sprawa jest delikatna, gdyż jest sporo podejrzliwości, a dowodów na czyjąkolwiek winę brak.

W Waszyngtonie zakończyły się coroczne ministerialne spotkania z przedstawicielami Chińskiej Republiki Ludowej. Dotyczyły one regionalnych i globalnych wyzwań, przed którymi stoją potęgi, jak również różnic, które między nimi istnieją. Prezydent Obama oraz Specjalny Przedstawiciel Chin zapowiedzieli także zacieśnienie współpracy w zakresie klimatu oraz czystej energii, podkreślając zgodność w kwestii celów ekologicznych, jakie mają zostać uzgodnione na grudniowej konferencji klimatycznej ONZ w Paryżu.

Prezydent Stanów Zjednoczonych wyraził jednocześnie zaniepokojenie działaniami Państwa Środka w cyberprzestrzeni oraz na morzu oraz wezwał Pekin do podjęcia konkretnych działań, mających na celu obniżenie napięcia.

Chiny już wielokrotnie w przeszłości podejrzewane były o włamanie do rządowych czy też komercyjnych sieci. Najnowszy przykład to naruszenie integralności bazy danych czterech milionów obecnych i przeszłych pracowników federalnych USA. Pekin zaprzeczył, jakoby miał z tym włamaniem cokolwiek wspólnego.

W przypadku tego typu włamań często podnosi się, że osoby prywatne same nie byłyby w stanie przeprowadzić działań na tak szeroką skalę oraz w odniesieniu do tak zaawansowanych i rozbudowanych systemów. Powszechnie uważa się, gdyż brak na to dowodów, że włamanie na rządowe serwery muszą mieć pomoc obcych rządów. Trudno jest jednak komukolwiek cokolwiek

udowodnić.

John Kerry, amerykański Sekretarz Stanu, dodał, że kraje ustaliły, iż stworzą kodeks postępowania w sieci, będący wynikiem „szczerých dyskusji”. Powiedział także, że w czasie rozmów na ten temat nie było wskazywania winnych palcem czy też pytań o autoryzowanie cyberwłamań przez władze. Niemniej jednak stanowisko Stanów Zjednoczonych, że takie praktyki nie będą akceptowane, zostało jasno podkreślone.

Autorstwo: Michał Chudziński

Źródło: DI.com.pl